

Maryann Cotton

"I Co I Co"

Visit "[I Co I Co](#)" on MotoLyrics.com

Tamten wiecz?r wci?? pami?tam jak zjawisko.
Wok? by?o ma?o ?wiat?a, du?o wina.
Kiedy podszed? do mnie blisko, bardzo blisko,
pomy?la?am - ca?kiem nie?le si? zaczyna.

Na pocz?tek co? powiedzia? niezbyt jasno,
?e przeprasza, ?e dzi? jego imieniny
i ?e mo?e mi pokaza? noc? miasto.
Fakt. Na miasto nabieraj? si? dziewczyny.

I co, i co, i co, i co.
Co? si? jeszcze w tej historii wydarzy?o.
Ile trunk?w si? wypi?o, jakie miejsca odwiedzi?o,
czy w po?cieli kolorowej si? sko?czy?o.

I nic, i nic, i nic, i nic.
Nic kochani wi?cej ju? nie wyci?gniecie.
D?entelmeni oraz damy, bo o takich dzi? ?piewamy,
o szczeg?ach nie powiedz? za nic w ?wiecie.

Po raz pierwszy zobaczy?am tego pana.
Ale wierzcie, ?e nie czu?am wcale strachu,
gdy ta?czyli?my zawzi?cie a? do rana,
po?r?d anten i komin?w gdzie? na dachu.

Potem p?aszczem mnie otuli? miejsce w miejsce.
Tak jak matki otulaj? swoje dzieci.
I s?ysza?am jak mu mocno bije serce
i widzia?am jak nad nami chmura leci.

A kiedy przyjdzie taki dzie?,
?e nam nagle w domach robi si? za ciasno,
to uchylicie okiennice i wyrzycie na ulice
by zobaczy? jak wygl?da noc? miasto.

I co, i co, i co, i co.
I nic, i nic, i nic, i nic.

